

Sygn. akt VIII GC 33/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym: SSR del. Rafał Lila,

Protokolant: stażysta Jagoda Bieńkowska

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 roku w Szczecinie,

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - (...)

przeciwko A. K., I. K., W. M. (1), P. P.

o zapłatę

I. oddala powództwo w całości;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego A. K. kwotę 14.417 zł (czternastu tysięcy czterystu siedemnastu złotych) tytułem kosztów procesu;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej I. K. kwotę 14.417 zł (czternastu tysięcy czterystu siedemnastu) tytułem kosztów procesu;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego W. M. (2) kwotę 14.417 zł (czternastu tysięcy czterystu siedemnastu złotych) tytułem kosztów procesu;

V. zasądza od powoda na rzecz pozwanego P. P. kwotę 14.400 zł (czternastu tysięcy czterystu złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 33/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 23 sierpnia 2016 r. powód Skarb Państwa, reprezentowany przez (...), domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych A. K., I. K., W. M. (2) oraz P. P. kwoty 654.158,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 listopada 2015 r. oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że dnia 17 listopada 1990 r. Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa ((...)) zawarł z Zakładami (...) w budowie w T. umowę nr (...), na podstawie której ww. zakłady otrzymały pożyczkę w kwocie 4.000.000.000 zł (przed denominacją) na sfinansowanie przedsięwzięcia „Budowa Głównego Punktu Rozdzielczego wraz z przyłączami oraz kontynuacja budowy suszarni”. Powyższa umowa była zmieniana w ten sposób, że podwyższono kwotę pożyczki do 8.000.000.000 zł oraz zaktualizowano terminy płatności, w wyniku czego ostatnia rata miała zostać spłacona 30 listopada 1997 r. Postanowieniem z 15 września 1993 r. Minister (...) wszczął postępowanie w sprawie likwidacji zakładów (...) w celu ich sprzedaży w ramach prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Następcą prawnym ww. zakładów została (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

(wpisana do (...), a następnie (...)), stając się zarazem stroną umowy pożyczki nr (...). Dnia 5 kwietnia 1995 r. między spółką (...) (reprezentowaną przez A. K. jako prezesa zarządu) a Bankiem (...) S.A. (obsługującym umowę pożyczki w imieniu Ministra (...)) została zawarta ugoda, która ustaliła zadłużenie spółki na 800.000 zł (po denominacji) oraz odstąpiono od naliczania odsetek, z wyjątkiem sytuacji uchybienia płatności rat (wówczas miały być naliczane odsetki ustawowe). Do ugody zawarto, w dniu 29 września 1995 r., aneks, który rozkładał spłatę 800.000 zł na 4 raty po 200.000 zł w terminach: 15 grudnia 1995 r., 29 lutego 1996 r., 30 kwietnia 1996 r. oraz 30 czerwca 1996 r. (...) sp. z o.o. z uwagi na złą sytuację finansową była uczestnikiem postępowania układowego. Pomimo ustaleń układowych, nie wywiązała się z nich, w tym wobec Ministra (...). Ostatecznie dnia 18 października 1999 r. została ogłoszona upadłość spółki. W postępowaniu upadłościowym została zgłoszona wierzytelność w kwocie 654.158 zł (na dzień ogłoszenia upadłości), w tym należność główna 522.320 zł oraz odsetki ustawowe za uchybienie terminom płatności. 131.838,03 zł. Wierzytelność zakwalifikowano do kategorii VI, która nie podlegała zaspokojeniu w postępowaniu upadłościowym. Stwierdzenie ukończenia postępowania upadłościowego nastąpiło 23 września 2002 r. Pomimo tego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie została wykreślona z rejestru handlowego. Po ukończeniu postępowania upadłościowego Spółka nie wykonywała działalności gospodarczej. Naczelnik Urzędu Skarbowego w T. 11 sierpnia 2009 r. poinformował powoda, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością od 2000 r. nie składała żadnych deklaracji, a wedle bilansu na dzień ukończenia postępowania upadłościowego spółka nie posiadała majątku. Postanowieniem z dnia 14 maja 2012 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie o sygn. akt XV GUo 4/12 nadał klauzulę wykonalności wyciągowi z listy wierzytelności w zakresie zgłoszonej w postępowaniu upadłościowym wierzytelności z umowy pożyczki nr (...). Następnie było prowadzone postępowanie egzekucyjne, które z uwagi na brak majątku dłużnika (bezskuteczność egzekucji) zostało umorzone postanowieniem z dnia 8 lutego 2013r.

Jednocześnie inicjujący postępowanie wskazał, że 5 stycznia 1995 r. w skład zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wchodził: A. K., I. K., P. P. i W. M. (2). Wyjaśnił, że zawierając w tym dniu ugody, zarząd spółki miał (albo powinien mieć) świadomość, że Spółka nie będzie mogła w dniu zawarcia ugody wywiązać się ze swego zobowiązania. Z kolei wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony 18 sierpnia 1999 r. przez M. J. (1) (ówczesnego prezesa zarządu).

Ponadto wskazał, że do dnia 31 grudnia 2015 r. spółka nie złożyła wniosku o przerejestrowanie z (...) do KRS, w związku z czym 1 stycznia 2016 r. została wykreślona z mocy prawa. Z kolei dnia 9 listopada 2015 r. Ministerstwo Infrastruktury i (...) wezwało pozwanych do zapłaty kwoty 654.158,03 zł, jednak żaden z nich nie wykonał zobowiązania.

Powód wyjaśnił, że podstawą żądania jest art. 299 §1 k.s.h.

Dnia 14 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, Wydział VIII Gospodarczy, wydał w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty, uwzględniając żądanie pozwu i zasądzając solidarnie od pozwanych na rzecz powoda 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a także kwotę 32.708 zł na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Bydgoszczy tytułem opłaty od pozwu, której powód nie był obowiązany uiścić.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwani wnieśli sprzeciwy.

Pozwany W. M. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zazaczył, że w istocie nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży zakładów (...) na rzecz Spółki (...), gdyż zawarta została jedynie umowa przedwstępna. Tym samym na spółkę nie przeszły prawa i obowiązki z tytułu przedmiotowej umowy pożyczki. Niezależnie od powyższego podniósł zarzut przedawnienia, wskazując na 3-letni jego termin (art. 442 k.c.). Podniósł, że bezskuteczność egzekucji wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wynika z postanowienia o umorzeniu egzekucji z dnia 8 lutego 2013 r., zaś powództwo wniesiono 12 sierpnia 2016 r., a zatem po upływie 3 lat. Ponadto wskazał, że postępowanie układowe, a następnie upadłościowe spółki (...) zwalnia go od odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. Podkreślił, że po zakończeniu postępowania upadłościowego syndyk powinien złożyć wniosek o wykreślenie spółki z rejestru przedsiębiorców. Zaniedbanie tego obowiązku przez syndyka spowodowało dalsze figurowanie (...) spółki z

ograniczoną odpowiedzialnością w rejestrze, a w konsekwencji powód niezasadnie uzyskał tytuł wykonawczy i wszczął postępowanie egzekucyjne. Gdyby spółkę wykreślono, powód nie mógłby wszcząć egzekucji.

Pozwany P. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz stawiennictwa pełnomocnika na rozprawie (432,94 zł za każdą rozprawę).

W uzasadnieniu podał, że w dacie przejęcia zakładów przez spółkę był pracownikiem i członkiem zarządu, jednakże tylko do 31 lipca 1995 r. Wówczas został odwołany z tej funkcji i rozwiązał umowę o pracę.

Wywodził, że od 1 sierpnia 1995 r. podjął pracę w innym przedsiębiorstwie i nie miał kontaktu z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, a tym samym nie miał wpływu na jej działalność. Jednocześnie wskazał, że 1 sierpnia 1995 r. kondycja finansowa spółki była dobra i nie zachodziły podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

W jego ocenie ugoda z dnia 5 stycznia 1995 r. nie wywołała skutków prawnych. Zwrócił uwagę, że Bank (...) S.A. jedynie przejął od Ministra (...) obsługę zobowiązania, jednak nie spowodowało to cesji uprawnień. Wywodził przy tym, że ugoda miała charakter warunkowy (warunek zawieszający), w związku z czym skutki prawne mogły się ziścić dopiero w chwili nabycia zakładów (...). Tymczasem brak jest dowodów na to, że taki warunek ziścił się w okresie, gdy pozwany pełnił funkcję członka zarządu spółki (...). Przedłożona przez powoda umowa z dnia 18 listopada 1994 r. miała bowiem charakter umowy przedwstępnej, a brak jest dowodów, że doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej. Zaznaczył, że wniosek o uchylenie układu nie pochodził od powoda i w związku z tym zachodzi wątpliwość co do wysokości dochodzonego roszczenia. Niezależnie od powyższego wskazał, że zgodnie z przepisami prawa upadłościowego rozwiązanie spółki (...) nastąpiło 23 września 2002 r., wobec czego powód nabył prawo dochodzenia wierzytelności od członków zarządu 24 września 2002 r. W tych okolicznościach podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Z ostrożności procesowej zgłosił także zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego, bowiem powód dochodzi roszczenia po 26 latach od jego powstania, czym uniemożliwia pozwanym skuteczną obronę – brak dokumentów. Nadto pozwany, z uwagi na krótkotrwałe sprawowanie funkcji członka zarządu, nie miał wiedzy o późniejszej sytuacji finansowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Pozwana I. K. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Jej zdaniem przedawnienie nastąpiło najpóźniej 5 stycznia 2005 r. Wskazała również, że funkcję członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pełniła w okresie od 28 kwietnia 1994 r. do 6 lutego 1996 r. Jej zdaniem złożenie wniosku o przeprowadzenie postępowania układowego nastąpiło we właściwym terminie.

Pozwany A. K. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Jego zdaniem przedawnienie nastąpiło najpóźniej w dniu 5 stycznia 2005 r. Wskazał również, że funkcję członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pełnił w okresie od 23 marca 1994 r. do listopada albo grudnia 1998 r. Jego zdaniem złożenie wniosku o przeprowadzenie postępowania układowego nastąpiło we właściwym terminie.

W piśmie procesowym z dnia 15 grudnia 2016 r. powód wskazał, że w jego ocenie zarzut przedawnienia strony pozwanej stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c., bowiem pozwani po uchyleniu układu nie interesowali się sprawami spółki. Nadto podniósł, że pozwani popełnili przestępstwo stypizowane w treści art. 301 k.h., a zatem nie upłynął termin przedawnienia.

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2016 r. sprawa została przekazana do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

Na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2017 r. pełnomocnik powódki oświadczył, że w jego przekonaniu, wniosek o ogłoszenie upadłości powinien być złożony w okresie od 19 marca 1997 r. (postanowienie o zatwierdzeniu układu) do 18 października 1998 r. (postanowienie o ogłoszeniu upadłości). W tym okresie należy przypisać zaniechanie pozwanym złożenia stosownego wniosku, przy czym w ustosunkowaniu się do uwagi, że w tym okresie troje spośród pozwanych nie pełniła funkcji członka zarządu Spółki (...) wskazał, że w zakresie żądania pozwu pozostaje związany stanowiskiem wierzyciela materialnego (patrz k. 308v. oraz zapis audio/video 2:49:00-2:50:00).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 17 listopada 1990 r. Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa (dalej (...)) zawarł z Zakładami (...) w budowie w T. umowę nr (...), na podstawie której ww. zakłady otrzymały pożyczkę w kwocie 4.000.000.000 zł (przed denominacją) na sfinansowanie przedsięwzięcia „Budowa Głównego Punktu Rozdzielczego wraz z przyłączami oraz kontynuacją budowy suszarni”. Pożyczkodawcy przysługiwały odsetki od kwoty pożyczki w zmiennej wysokości. Zwrot pożyczki miał nastąpić w ratach płatnych 28 lutego, 31 maja, 31 sierpnia i 30 listopada każdego roku od 1992 r. do 1996 r. Każda rata miała wynosić 200.000.000 zł i być powiększona o należne odsetki.

Następnie dnia 27 grudnia 1990 r. strony umowy podpisały aneks (nr (...)), który zwiększał kwotę pożyczki do 8.000.000.000 zł. Jednocześnie zmodyfikowano wysokość rat, jednak terminy spłaty nie zostały zmienione.

Minister (...) dnia 30 stycznia 1992 r. zawarł umowę z Bankiem (...) (...) (dalej (...) (...))”, na podstawie której bank przejął obsługę pożyczek udzielanych przez Ministra (...), w tym umowy pożyczki nr (...).

Kolejnym aneksem (nr (...)) z dnia 21 lipca 1992 r. podpisanym przez (...) (...)” S.A. oraz zakłady (...) przedłużono termin spłaty pożyczki do 30 listopada 1997 r., wprowadzając dodatkowe 4 terminy uiszczenia rat (28 lutego, 31 maja, 31 sierpnia i 30 listopada 1997 r.).

Postanowieniem z dnia 15 września 1993 r. (nr RB-5-021-19/93) Minister (...) wszczął postępowanie w celu likwidacji zakładów (...) poprzez sprzedaż przedsiębiorstwa w trybie prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

dowód:

- umowa pożyczki z dnia 17 lipca 1990 r. (k. 30-33, 79-82);
- aneks nr (...) z dnia 27 grudnia 1990 r. (k. 34-35, 77-78);
- aneks nr (...) z dnia 21 lipca 1992 r. (k. 36-37, 75-76);
- pismo z dnia 21 lutego 1992 r. (k. 38);
- pismo z dnia 29 stycznia 1992 r. (k. 39-40);
- postanowienie z dnia 15 września 1993 r. (k. 41-43);
- pokwitowanie z dnia 29 marca 1991 r. (k. 68).

Dnia 11 listopada 1994 r. Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra (...) zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością ((...)), reprezentowaną przez jej prezesa zarządu – A. K., przedwstępną umowę sprzedaży przedsiębiorstwa państwowego (Rep. A nr (...)), na podstawie której spółka (...) miała kupić Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady (...) w budowie w T., w skład którego wchodziły m. in. nieruchomości.

dowód:

- akt notarialny z dnia 18 listopada 1994 r., Rep. A nr (...) (k. 44-49).

Dnia 5 stycznia 1995 r. (...) S.A., działająca w imieniu i na rzecz Ministra (...), zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, reprezentowaną przez prezesa zarządu – A. K., ugodę obejmującą deklarację, że po nabyciu zakładów (...) ww. Spółka przejmie obciążenia ww. przedsiębiorstwa państwowego z dniem podpisania w formie aktu notarialnego umowy nabycia przedsiębiorstwa. Ich wysokość wynosiła 800.000 zł (8.000.000.000 złotych sprzed denominacji). Ugoda miała określać sposób uregulowania zobowiązań zakładów (...) i była warunkiem ich nabycia. Spółka (...) miała spłacić zadłużenie przedsiębiorstwa (...) w czterech ratach po 200.000 zł w terminach: 31 marca, 31 czerwca, 30 września oraz 31 grudnia 1995 r.

Minister (...) wobec powyższego zobowiązania oświadczył, że rezygnuje z dochodzenia od ww. kwoty odsetek, a wykonanie ugody wyczerpie jego wszystkie roszczenia. W przypadku uchybienia określonym w ugodzie kwotom oraz terminom płatności Minister (...) miał prawo naliczać odsetki ustawowe. Wszelkie zmiany ugody wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

W dniu 29 września 1995 r. strony ugody podpisały aneks (nr (...)). Spółkę (...) reprezentował prezes zarządu – A. K.. Na podstawie aneksu zmieniono terminy płatności rat na następujące: 15 grudnia 1995 r., 29 lutego 1996 r., 30 kwietnia 1996 r. oraz 30 czerwca 1996 r.

dowód:

- ugoda z dnia 5 stycznia 1995 r. (k. 52, 71-72);
- aneks nr (...) z dnia 29 września 1995 r. (k. 53, 73-74).

Postanowieniem z dnia 28 maja 1996 r. (sygn. akt XIII Ukl 596) Sąd Rejonowy w Szczecinie otworzył postępowanie układowe wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Pismem z 14 czerwca 1996 r. (...) S.A., działając w imieniu i na rzecz Ministra (...), zgłosiła wierzytelność wobec ww. Spółki wynikającą z ugody z dnia 5 stycznia 1995 r. wraz z aneksem z 9 września 1995 r., opiewającą na kwotę 870.533,33 zł, w tym 800.000 zł należności głównej i 70.533,33 zł odsetek naliczonych do dnia 27 maja 1996 r.

W postępowaniu układowym dnia 17 grudnia 1996 r. doszło do ustalenia układu między (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością a jej wierzycielami. (...) S.A., działając za Ministra (...), głosował za przyjęciem układu.

Postanowieniem z 19 marca 1997 r. układ został zatwierdzony.

Postanowieniem z dnia 14 października 1998 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wpisał w rejestrze handlowym (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością ((...)) następujących członków zarządu: A. K., M. L., M. J. (1). Jednocześnie wpisano wzmiankę o otwarciu postępowania układowego dnia 28 maja 1996 r.

Dnia 1 października 1999 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie postanowił (sygn. akt XIII-G.-8/98) o uchyleniu układu z dnia 17 grudnia 1996 r. na wniosek Zakładu (...) S.A. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że wierzyciele uwzględnieni w układzie początkowo otrzymywali od spółki spłatę wierzytelności, lecz z opóźnieniem, a następnie kolejnych płatności nie otrzymywali i nie zostali poinformowani o zaprzestaniu wykonywania postanowień układu przez spółkę (...).

dowód:

- postanowienie z dnia 14 października 1998 r. (k. 50-51);
- pismo z dnia 14 czerwca 1996 r. (k. 54-55);
- postanowienie z dnia 19 marca 1997 r. (k. 56, 70);

- postanowienie z dnia 1 października 1999 r. wraz z dowodem nadania (k. 57-61);
- propozycje układowe (k. 246);
- pismo z dnia 14 maja 1996 r. (k. 246v);
- oświadczenia z dnia 5 listopada 1996 r. (k. 247, 247v).

Spółka (...) złożyła wniosek o ogłoszenie jej upadłości. Postanowieniem z dnia 18 października 1999 r. (sygn.. akt VIII U 38/99) Sąd Rejonowy w Bydgoszczy ogłosił upadłość (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zawiadomienie wraz z kopią postanowienia ustanowiony syndyk doręczył Urzędowi Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast 25 października 1999 r., a (...) S.A. 27 października 1999 r.

Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast zgłosił w postępowaniu upadłościowym wierzytelność co do kwoty 654.158 zł, w tym 522.320 zł należności głównej i 131.838,03 zł odsetek. Wyjaśnił przy tym, że zgłaszana wierzytelność wynika z umowy pożyczki nr (...) z dnia 17 lipca 1990 r. zawartej między Ministrem (...) a zakładami (...). Wierzytelność została ujęta w liście wierzytelności.

Dnia 23 września 2002 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy postanowił o ukończeniu postępowania upadłościowego. W uzasadnieniu wskazano, że po wykonaniu planu podziału w masie upadłości została kwota 14.523 zł, która jest przeznaczona na koszty związane z ukończeniem postępowania upadłościowego.

Odpis ww. postanowienia został doręczony do Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast w dniu 14 lutego 2003 r.

Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast nie został zaspokojony w postępowaniu upadłościowym.

dowód:

- pisma z dnia 20 października 1999 r. wraz z załącznikami (k. 62-65);
- zgłoszenie wierzytelności (k. 66-67);
- postanowienie z dnia 23 września 2002 r. wraz z uzasadnieniem i dowodem nadania (k. 83-87);
- pismo z dnia 4 listopada 2004 r. (k. 89);
- wyciąg z listy wierzytelności (k. 93-94);
- wydruk (...) (k. 197, 206);
- zeznania świadka M. J. (1) (e-protokół z dnia 20 kwietnia 2017 r., 00:14:19-00:29:36, k. 302v-303v, 310).

Dnia 30 października 2003 r. do Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast zostało doręczone pismo Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z informacją, że do sądu rejestrowego nie wpłynął wniosek o wykreślenie z rejestru (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

dowód:

- pismo z dnia 24 października 2003 r. (k. 88).

Pismem z dnia 27 kwietnia 2012 r. Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej ((...)), działając w imieniu Skarbu Państwa, wystąpił do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy o nadanie przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością klauzuli wykonalności wyciągowi z listy wierzytelności sporządzonej w postępowaniu upadłościowym ww. spółki.

Postanowieniem z dnia 14 maja 2012 r. (sygn. akt XV GUo 4/12) Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uwzględnił powyższy wniosek, nadając na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra (...) klauzulę wykonalności na wyciąg z listy wierzytelności (poz. 17) co do kwoty 654.158,03 zł.

Odpis postanowienia został doręczony do Ministerstwa (...) dnia 23 maja 2012 r.

dowód:

- pismo z dnia 17 maja 2012 r. (k. 90);
- postanowienie z dnia 14 maja 2012 r. (k. 91-92);
- wyciąg z listy wierzytelności (k. 93-94).

Wnioskiem z dnia 25 czerwca 2012 r. Minister (...) reprezentujący Skarb Państwa zwrócił się do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tucholi M. W. o wszczęcie egzekucji przeciwko C. (...) na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego – wyciągu z listy wierzytelności zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Postępowanie egzekucyjne toczyło się pod sygn. KM 1464/12. Okazało się ono bezskuteczne, wobec czego zostało umorzone postanowieniem z dnia 8 lutego 2013 r.

Koszty postępowania zostały uiszczone przez wierzyciela co do kwoty 163,49 zł. Odpis postanowienia o umorzeniu egzekucji został doręczony do Ministerstwa (...) dnia 18 lutego 2013 r.

dowód:

- wniosek z dnia 25 czerwca 2012 r. wraz z dowodem nadania (k. 95-97);
- postanowienie z dnia 8 lutego 2013 r. (k. 98-99);
- wyciąg z listy wierzytelności z adnotacją komornika sądowego (k. 100-103).

Pismem z dnia 31 lipca 2015 r. Minister Infrastruktury i (...) ((...)) zwrócił się do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z wnioskiem o informację o status spółki (...) w odniesieniu do rejestracji w rejestrze (...), rejestrze KRS i ewentualnych postępowań w tym zakresie.

Dnia 24 sierpnia 2015 r. Minister (...) otrzymał odpowiedź, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nadal jest wpisana do rejestru (...) i nie toczą się wobec niej postępowania rejestrowe.

Kolejnym pismem z dnia 29 lutego 2016 r. Minister (...) zwrócił się z prośbą o udzielenie informacji, czy spółka (...) złożyła wniosek o przerejestrowanie z rejestru (...) do KRS.

Dnia 18 marca 2016 r. otrzymał odpowiedź, że do 31 grudnia 2015 r. nie został złożony wniosek o przerejestrowanie spółki i nie toczy się wobec niej żadne postępowanie.

Od ukończenia postępowania upadłościowego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie prowadziła działalności gospodarczej (**bezsportne**).

dowód:

- pismo z dnia 31 lipca 2015 r. (k. 125);
- pismo z dnia 18 sierpnia 2015 r. (k. 126);
- pismo z dnia 14 marca 2016 r. (k. 127).

Umowa spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (Rep. A nr (...)) została zawarta dnia 23 marca 1994 r. przez A. K. oraz P. P.. W skład pierwszego zarządu wchodził jedynie A. K..

Dnia 28 kwietnia 1994 r. do zarządu spółki C. powołano: I. K., M. J. (2) oraz P. P..

Dnia 6 października 1994 r. do zarządu spółki powołano W. M. (2) oraz odwołano M. J. (2).

Dnia 1 sierpnia 1995 r. z zarządu spółki C. (...) odwołano P. P..

Dnia 6 lutego 1996 r. z zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odwołano I. K. i podjęto powtórna uchwałę o odwołaniu P. P..

Dnia 26 marca 1996 r. z zarządu spółki odwołano W. M. (2) i powołano M. L..

Dnia 26 marca 1998 r. zgromadzenie wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podjęło uchwałę o ustaleniu z dniem 15 kwietnia 1998 r. trzyosobowego zarządu. Jednocześnie do zarządu powołano M. J. (1).

dowód:

- akt notarialny z dnia 23 marca 1994 r., Rep. A nr (...) (k. 104-110);
- wzór podpisu (k. 111);
- protokół zgromadzenia wspólników z dnia 28 kwietnia 1994 r. (k. 14);
- wzory podpisów (k. 112-113);
- protokół zgromadzenia wspólników z dnia 6 października 1994 r. (k. 114);
- wzór podpisu (k. 115);
- protokół zgromadzenia wspólników z dnia 6 lutego 1996 r. (k. 116);
- protokół zgromadzenia wspólników z dnia 26 marca 1996 r. (k. 117);
- wzór podpisu (k. 118);
- protokół zgromadzenia wspólników z dnia 26 marca 1998 r. (k. 119);
- wzór podpisu (k. 120);
- odpis aktualny z rejestru handlowego (k. 121);
- odpis poświadczony z rejestru handlowego (k. 122-124);
- pismo z dnia 20 lipca 1995 r. (k. 185);
- pismo z dnia 31 lipca 1995 r. (k. 186);
- pismo z dnia 9 sierpnia 1995 r. (k. 187);
- protokół zgromadzenia wspólników z dnia 1 sierpnia 1995 r. (k. 188);
- zeznania świadka M. J. (1) (e-protokół z dnia 20 kwietnia 2017 r., 00:14:19-00:29:36, k. 302v-303v, 310);
- zeznania pozwanego A. K. (e-protokół z dnia 20 kwietnia 2017 r., 00:37:42-01:37:34, k. 303v-306, 310);

- zeznania pozwanej I. K. ((e-protokół z dnia 20 kwietnia 2017 r., 01:38:50-01:49:35, k. 306-306v, 310);
- zeznania pozwanego W. M. (2) (e-protokół z dnia 20 kwietnia 2017 r., 01:50:53-02:26:17, k. 306v-307v, 310);
- zeznania świadka P. P. (e-protokół z dnia 20 kwietnia 2017 r., 02:27:28-02:39:40, k. 307v-308v, 310).

Pismami z dnia 9 listopada 2015 r. Minister (...) wezwał A. K., W. M. (2), P. P. oraz I. K. do zapłaty 654.158,03 zł z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 17 listopada 1990 r. z Funduszu (...) Budownictwa Mieszkaniowego na rzecz zakładów (...), przejętej przez spółkę (...) na podstawie ugody z dnia 5 stycznia 1995 r. Na dokonanie zapłaty wyznaczono termin 14 dni od otrzymania wezwania. W wezwaniu wskazano, że zobowiązanie do zapłaty wynika z odpowiedzialności członków zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wezwania do zapłaty zostały odebrane: przez A. K. – 13 listopada 2015 r., J. M. (żonę W. M. (2)) – 16 listopada 2015 r., P. P. – 13 listopada 2015 r., a I. K. – 13 listopada 2015 r.

Minister (...) ponowił powyższe wezwanie wobec I. K. pismem z dnia 8 marca 2016 r., które zostało przez nią odebrane 11 marca 2016 r.

dowód:

- wezwania do zapłaty z dnia 9 listopada 2015 r. wraz z potwierdzeniami odbioru (k. 128-138);
- wezwanie do zapłaty z dnia 8 marca 2016 r. wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 139-140).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na skuteczność zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanych. Jego zasadność czyni zaś zbędnym badanie dalszych okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pozwanych.

Skarb Państwa reprezentowany przez (...) domagał się zasądzenia solidarnie od A. K., I. K., W. M. (2) oraz P. P. kwoty 654.158,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 listopada 2015 r. Odpowiedzialności pozwanych powód upatrywał w fakcie, że pozwani pełnili funkcję członków zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wobec której Skarb Państwa nie zaspokoił swoich wierzytelności ani w postępowaniu upadłościowym, ani w postępowaniu egzekucyjnym. Stąd według powoda wszystkie pozwane osoby ponosiły odpowiedzialność jako członkowie zarządu wspomnianej spółki.

Powód w ustosunkowaniu się do podniesionego przez wszystkich pozwanych zarzutu przedawnienia lansował koncepcję, że pozwani nie dopełnili obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, co miało wyczerpywać znamiona czynu zabronionego opisanego w treści art. 301 k.h. Jednakże na rozprawie z dnia 20 kwietnia 2017 r. pełnomocnik strony powodowej wskazał, że zaniechanie tego obowiązku występowało w okresie od 19 marca 1997 r. (zatwierdzenie układu) do 18 października 1999 r. (ogłoszenie upadłości). Przyznał także, że okres ten przypadł po tym jak I. K., W. M. (2) i P. P. zaprzestali sprawowania funkcji członków zarządu w Spółce (...). Z uwagi jednak na związanie pełnomocnika stanowiskiem wierzyciela materialnego pozwu w stosunku do ww. został podtrzymany (patrz oświadczenie k. 308v i zapis audio/video 2:49:00 – 2:50:00).

Postępowanie dowodowe Sąd Okręgowy przeprowadził na podstawie złożonych przez strony dokumentów, a także przesłuchania świadka M. J. (1) oraz czworga pozwanych. Wiarygodność dokumentów nie była w toku procesu kwestionowana, w związku z czym uznać je należało za wiarygodne źródło dowodowe tym bardziej, że nie zachodziła również wątpliwość co do ich autentyczności. Gros dokumentów stanowiły dokumenty urzędowe, w tym kopie orzeczeń sądów powszechnych. Co do zeznań świadka oraz pozwanych w przekonaniu Sądu Okręgowego także nie zachodziła jakakolwiek podstawa do uznania, że te zeznania nie są wiarygodne. W podstawowych kwestiach, istotnych dla rozstrzygnięcia (ustalenia, czy zarzut przedawnienia roszczenia jest zasadny) złożone zeznania pokrywały się w

większości z dokumentami znajdującymi się w aktach. Zeznania tych osób były logiczne wewnętrznie spójne. Pewne rozbieżności zeznań poszczególnych osób, czy to nieznaczna niespójność z pozostałym materiałem dowodowym nie mogły budzić wątpliwości, skoro świadek i pozwani składali zeznania w kwietniu 2017 r., podczas gdy zdarzenia, których sprawa dotyczy, w większości odnosi się do lat 90' ubiegłego wieku (upłynęło zatem od nich ponad 20 lat).

Przechodząc do prawnej oceny zgłoszonego roszczenia należy zaznaczyć, że jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanych powód wskazywał art. 299 k.s.h. i na gruncie tego przepisu dokonano oceny żądania. Zgodnie z art. 299 k.s.h., jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania (§ 1). Członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody (§ 2). Przepisy § 1 i § 2 nie naruszają przepisów ustanawiających dalej idącą odpowiedzialność członków zarządu (§ 3).

Powyższe przepisy kształtują szczególnego rodzaju odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania samej spółki. Przesłankami odpowiedzialności opartej na art. 299 § 1 k.s.h. (a uprzednio – w art. 298 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy, który regulował odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w sposób analogiczny) są: szkoda, istnienie zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz bezskuteczność egzekucji wobec spółki.

Odpowiedzialność członków zarządu ma charakter subsydiarny, bowiem aktualizuje się wtedy, gdy egzekucja przeciwko samej spółce okaże się bezskuteczna. Co przy tym istotne, odpowiedzialność tę ponoszą wszyscy członkowie zarządu, jednakże mogą – zgodnie z § 2 – w niektórych przypadkach uwolnić się od tej odpowiedzialności. Podzielić przy tym należy stanowisko Sądu Najwyższego, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może ponosić odpowiedzialności za zobowiązania, które powstały w okresie, w którym nie pełnił tej funkcji, ani za te, które powstały w okresie, w którym członek zarządu pozostając w zarządzie nie mógł, wskutek szczególnych regulacji (np. decyzji sądu upadłościowego) tego zarządu odnośnie majątku sprawować (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV CSK 485/15, L.).

W sprawie niniejszej wszyscy pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 117 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (§ 1). Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (§ 2).

Przedawnienie roszczeń służy zapewnieniu bezpieczeństwa obrotu prawnego. Nie jest bowiem tak, że wszelkie roszczenia są nielimitowane w czasie. Skutkiem przedawnienia jest przekształcenie zobowiązań w zobowiązania naturalne czyli takie, które nie mogą być dochodzone i egzekwowane, jednakże nic nie stoi na przeszkodzie, aby dłużnik dobrowolnie wykonał swoje zobowiązanie. Gdyby w systemie prawnym instytucja przedawnienia nie występowała, wówczas nieograniczony czas dochodzenia roszczeń wiązałby się z istotnymi problemami natury dowodowej i mogłyby prowadzić do wydawania orzeczeń niezgodnych z prawem lub niesprawiedliwych, opartych na wybiórczym materiale dowodowym. Strona pozwana mogłaby wówczas zostać pozbawiona prawa do obrony, nie dysponując już przeciwdowodami.

W odniesieniu do roszczeń opartych na art. 299 §1 k.s.h. (a uprzednio art. 298 k.h.) wskazuje się, że posiadają one charakter deliktowy, w związku z czym ich przedawnienie regulował art. 442 k.c. (obecnie uchylony – z dniem 10 sierpnia 2007 r.), zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (§ 1). Jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o

naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2). Niemniej jednak zamiast art. 442 k.c. ustawodawca ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), wprowadził art. 442¹ k.c. (wejście w życie 10 sierpnia 2007 r.), zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (§ 1). Jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2).

Zgodnie z art. 2 wskazanej ustawy zmieniającej do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Biorąc pod uwagę powyższe regulacje na kanwie niniejszej sprawy co do zasady należało przyjąć 3-letni termin przedawnienia roszczenia strony powodowej.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zainicjowane przez Skarb Państwa postępowanie egzekucyjne wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zostało umorzone ze względu na bezskuteczność, czemu dano wyraz w postanowieniu z dnia 8 lutego 2013 r., którego odpis - według prezentaty Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej doręczono wierzycielowi w dniu 18 lutego 2013 r. (postanowienie z dnia 8 lutego 2013 r. - k. 98). Pozew zgodnie z prezentatą na jego 1 stronie został wniesiony 12 sierpnia 2016 r. (pozew k. 11), a zatem po upływie 3-letniego terminu przedawnienia, licząc od dnia 18 lutego 2013 r., który w ocenie Sądu Okręgowego był najkorzystniejszym terminem początku biegu przedawnienia z punktu widzenia interesów strony powodowej w niniejszej sprawie.

Biorąc z kolei pod uwagę inne alternatywne zdarzenia, które można identyfikować jako rozpoczynające bieg terminu przedawnienia wskazać należy datę ukończenia postępowania upadłościowego, co miało miejsce w dniu 23 września 2002 r. (postanowienie z dnia 23 września 2002 r., k. 83). Skoro postępowanie to zakończyło się brakiem zaspokojenia powoda z uwagi na brak majątku, to z chwilą otrzymania odpisu ww. postanowienia rozpoczął bieg terminu przedawnienia. Mając na uwadze, że kopia postanowienia opatrzona jest prezentatą potwierdzającą otrzymanie odpisu w dniu 14 lutego 2003 r. (k. 83), to przyjąć należy, że przedawnienie nastąpiło z upływem 14 lutego 2006 r., a zatem ponad 10 lat przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie.

Strona powodowa negowała przyjęcie 3-letniego terminu przedawnienia. Wyjaśniała, że jej zdaniem termin przedawnienia wynosi w niniejszej sprawie 20 lat (art. 442 k.c. w zw. z art. 442¹ k.c. w zw. z art. 2 wspomnianej ustawy zmieniającej), co wynika z popełnienia przez pozwanych czynu zabronionego przewidzianego art. 301 k.h. (niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości) popełnionego przez pozwanych w okresie od 19 marca 1997 r. (zatwierdzenie układu) do 18 października 1999 r. (ogłoszenie upadłości).

Wyjaśnić należy, że w przypadku odpowiedzialności deliktowej związanej z popełnieniem czynu zabronionego w razie braku orzeczenia sądu karnego sąd cywilny ma kompetencję i zarazem obowiązek samodzielnie rozważyć, czy określony czyn wyczerpuje wszystkie znamiona przewidziane aktem penalizującym. Wymaga to stwierdzenia zaistnienia przedmiotowych i podmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 r., sygn. akt II CSK 653/11, LEX, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., sygn. akt II CSK 719/15, LEX). Oznacza to, że sąd cywilny winien zachować wszelkie reguły dowodowe postępowania karnego, w tym również zasadę domniemania niewinności.

Nie było między stronami sporu co do tego, że przeciwko pozwanym nie toczyło się jakiegokolwiek postępowanie karne dotyczące popełnienia czynu z art. 301 k.h. Natomiast w okresie wskazanym przez stronę powodową (19 marca

1997 r. – 18 października 1999 r.) obowiązywał art. 301 k.h. Do 1 września 1998 r. miał on brzmienie: kto, będąc członkiem zarządu spółki lub likwidatorem, nie zgłasza upadłości spółki mimo powstania warunków, uzasadniających według przepisów upadłość spółki, podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny albo obu karom łącznie. Z kolei od 1 września 1998 r. przepis ten uzyskał nowe brzmienie obowiązujące: kto, będąc członkiem zarządu spółki lub likwidatorem, nie zgłasza upadłości spółki mimo powstania warunków, uzasadniających według przepisów upadłość spółki, podlega grzywnie albo karze pozbawienia wolności do roku.

Rozpatrując znamiona ww. czynu zabronionego należy zwrócić uwagę, że czynu zabronionego z art. 301 k.h. mógł dopuścić się jedynie członek zarządu lub likwidator spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a zatem był to czyn o charakterze indywidualnym. Osoba, która nie posiadała statusu członka zarządu lub likwidatora nie mogła ponosić odpowiedzialności na ww. podstawie prawnej. W tym zakresie, mając na uwadze reguły procesu karnego, nie było możliwości, aby Sąd przypisał pozwanym inkryminowany czyn obejmujący szerszy (wcześniejszy) okres aniżeli zakreślony przez powoda (zasada orzekania w graniach zarzutu).

Należy przy tym dostrzec, że we wskazanym przez powoda okresie troje pozwanych (I. K., W. M. (2), P. P.) nie zasiadało w zarządzie Spółki C. (...) (okoliczność bezsporna i przyznana przez pełnomocnika strony, a nadto wynikająca z protokołów zgromadzeń wspólników Spółki (...), świadka i pozwanych).

Zgromadzony materiał dowodowy pozwala ustalić, że w przedmiotowym przedziale czasu jedynie A. K., spośród występujących w roli pozwanego, mógł dopuścić się omawianego czynu. Pozostałym pozwanym nie sposób przypisać odpowiedzialności z tego tytułu, w konsekwencji czego wobec I. K., W. M. (2) oraz P. P. zastosowanie musiał znaleźć 3-letni termin przedawnienia.

Prowadząc zaś rozważania nad zastosowaniem w sprawie art. 301 k.h. wyjaśnić należy, że przewidziany w nim czyn może zostać popełniony tylko przez zaniechanie. Zaniechanie polega tu na niezgłoszeniu upadłości spółki mimo powstania warunków uzasadniających taki obowiązek, wynikający z art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe. Wniosek powinien być zgłoszony najpóźniej w ciągu dwóch tygodni od dnia zaprzestania płacenia długów przez spółkę lub od stwierdzenia, że jej majątek nie wystarcza na zaspokojenie długów. Od powyższego obowiązku zwalnia tylko wniesienie podania o otwarcie postępowania układowego. Natomiast nie zwalnia od powyższego obowiązku wykonanie przez członków zarządu lub likwidatorów obowiązku przewidzianego w art. 253 k.h., który wymaga zwołania zgromadzenia wspólników w sytuacji, gdy bilans spółki wykaże straty przewyższające sumę kapitałów zapasowego i rezerwowych oraz połowę kapitału zakładowego, a to celem powzięcia uchwały przez zgromadzenie wspólników co do dalszego istnienia spółki. Odwrotnie też, wykonanie obowiązku zgłoszenia upadłości nie zwalnia od obowiązku przewidzianego w art. 253 k.h. (tak: I. Weiss, komentarz do art. 301 k.h., w: Kodeks handlowy. Komentarz, J. Frąckowiak, A. Kidyba, K. Kruczałak i in., PWN 1999, LEX).

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala, w przekonaniu Sądu Okręgowego, na ustalenie, że A. K. dopuścił się czynu z art. 301 k.h. Wskazać bowiem należy, że wobec Spółki (...) toczyło się postępowanie układowe, które skutkowało zatwierdzeniem układu dnia 19 marca 1997 r. (postanowienie z dnia 19 marca 1997 r., k. 56). Z przywołanego wcześniej stanowiska dotyczącego zastosowania art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe wynika, że z obowiązku złożenia wniosku o upadłość zwalniało wniesienie podania o otwarcie postępowania układowego. Przyjmując tą perspektywę przyjąć należało, że w okresie trwania postępowania układowego członkowie zarządu Spółki (...) byli zwolnieni z obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, co prowadzi do konstatacji, że pozwany A. K., w okresie zakreślonym przez stronę powodową (od zatwierdzenia układu do uchylecia układu) nie mógł popełnić czynu przewidzianego art. 301 k.h.

Wprawdzie w dniu 1 października 1999 r. doszło do uchylecia układu (postanowienie z dnia 1 października 1999 r., k. 57), jednakże już 18 października 1999 r. została ogłoszona upadłość (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (postanowienie z dnia 18 października 1999 r., k. 63). Co przy tym istotne, odpisy postanowienia o uchyleciu układu

adresowane do Spółki (...) były opracowywane w okresie późniejszym (patrz k. 60-61) aniżeli data postanowienia w tym przedmiocie, a zatem wiedzę o uchyleniu układu Spółka (...) uzyskała później aniżeli w dacie wydania ww. orzeczenia

Z powyższych okoliczności wynika, że pełniący w tej dacie funkcje członków zarządu Spółki (...) usiłowali zapobiec upadłości likwidacyjnej spółki poprzez postępowanie układowe, a następnie, gdy wykonanie układu nie było możliwe, zgłosili wniosek o ogłoszenie upadłości. Powód nie zdołał zaś wykazać, że wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony z uchybieniem 14-dniowego terminu, zaś między samym postanowieniem o uchyleniu układu a ogłoszeniem upadłości występuje przedział 17 dni. Zważywszy, że nieprawdopodobnym jest, aby ogłoszono upadłość w dniu złożenia wniosku w tym przedmiocie, to uznać należy, że jego złożenie musiało poprzedzać czasowo tą decyzję procesową. W przekonaniu Sądu Okręgowego taka perspektywa czasowa przemawia za uznaniem, że nie doszło do popełnienia czynu zabronionego. Podkreślenia wymaga, że w postępowaniu cywilnym, w którym ma dojść do stwierdzenia popełnienia czynu zabronionego, należy stosować reguły postępowania karnego. W realiach przedmiotowej sprawy oznacza to, że to powód był zobowiązany wykazać przesłanki odpowiedzialności karnej pozwanych, czego w przekonaniu Sądu Okręgowego nie uczynił.

Uwzględniając powyższe za niezasadne należało uznać przypisanie A. K. popełnienie czynu stypizowanego w art. 301 k.h. W konsekwencji przedawnienie roszczenia strony powodowej wobec ww. pozwanego również miało 3-letni termin i uległo przedawnieniu w terminie tożsamym co wobec pozostałych pozwanych, liczonych najpóźniej od daty doręczenia wierzycielowi postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na jego bezskuteczność.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na chronologię zdarzeń, obrazującą działanie strony powodowej. Mianowicie postępowanie upadłościowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zostało ukończone 23 września 2002 r. Od tego czasu żadne czynności wobec spółki nie były wykonywane, w szczególności nie została ona wykreślona z rejestru handlowego (...). Dla rozstrzygnięcia sprawy nie miała jednak znaczenia kwestia tego, czy obowiązek doprowadzenia do wykreślenia spoczywał na syndyku czy innym podmiocie. Niezależnie bowiem od powyższego nie mogło umknąć uwadze, że Skarb Państwa w dniu 30 października 2003 r. uzyskał informację o braku wykreślenia spółki (...) z rejestru handlowego (pismo z dnia 24 października 2003 r. - k. 88). Od tego czasu spółka nie prowadziła działalności gospodarczej, co było w sprawie bezsporne. Pomimo tych okoliczności strona powodowa wystąpiła o nadanie wyciągowi z listwy wiarygodności klauzuli wykonalności niemal w połowie 2012 r. (pismo z dnia 17 maja 2012 r. - k. 90).

Tak znaczna opieszałość ma ten skutek, że zdarzenia, z których powód wywodzi swoje żądanie miały miejsce 20 lat temu. Taki upływ czasu skutkuje, co do zasady, stabilizacją stosunków prawnych i trudno w tych okolicznościach doszukać się podstaw do uwzględnienia żądania.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, albowiem do akt sprawy żadna ze stron nie złożyła dokumentacji księgowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w szczególności dokumentacji umożliwiającej ustalenie sytuacji finansowej spółki w okresie poprzedzającym ogłoszenie upadłości (18 października 1999 r.). Tym samym nie istniał substrat procesowy na bazie, którego biegły mógłby sporządzić opinię przydatną w sprawie. W szczególności takich dokumentów nie mogły, ze swojej natury, stanowić dokumenty przywoływane przez powódkę (k. 266-266v):

- a) wniosek wierzyciela Zakładu (...) S.A. w T. o uchylenie układu,
- b) wniosek o ogłoszenie upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wobec braku dokumentów źródłowych (bilansu, sprawozdań, rachunku zysków i strat itp.) biegły nie byłby w stanie ustalić miarodajnie sytuacji finansowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której członkami zarządu byli pozwani.

Nie sposób także pominąć, że wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie pochodził od strony powodowej. Stanowisko powoda zaprezentowane w piśmie z dnia 15 grudnia 2016 r. stanowiło odniesienie się do zakresu wniosku pozwanych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (patrz k. 266) i zawierało postulat o rozszerzenie zakresu tezy dowodowej. Od strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika należy wymagać, aby formułowała wnioski w sposób jasny i jednoznaczny.

Porządkując rozważania w aspekcie formalnoprawnym dotyczącym postępowania dowodowego wskazać należy, że procedurze cywilnej nie jest znany dowód z akt sądowych oznaczonych poprzez wskazanie ich sygnatury.

Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje możliwości dopuszczenia dowodu przez sąd "z akt innej sprawy", bez jednoczesnego sprecyzowania konkretnych kart akt określonego postępowania. W innym bowiem wypadku, strona przeciwna nie miałaby możliwości ustosunkowania się do takiego dowodu. W konsekwencji stwierdzić należy, że dowód "z akt innej sprawy" jest niedopuszczalny.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 lutego 2013 r. (sprawia III CSK 6/13, LEX nr 1311760) wyjaśnił, że "strona może zatem zgłosić jedynie dowód z dokumentu znajdującego się w aktach innej sprawy i obowiązana jest wówczas określić co to za dokument, w aktach jakiej sprawy się znajduje i na której karcie tych akt oraz wskazać fakty podlegające udowodnieniu przy pomocy tego dowodu."

Prawu procesowemu nie jest znany "dowód z akt". Zawarte w art. 224 § 2 k.p.c. sformułowanie "...gdy ma być przeprowadzony dowód z akt..." oznacza możliwość dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach. Strona, która chce skorzystać z tego środka dowodowego (dowodu z dokumentu), powinna go oznaczyć i wskazać jego miejsce w aktach. Nie czyniąc tego, powołuje - jak już podkreślono - środek dowodowy nieznanym polskiemu prawu procesowemu (por. wyrok z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 721/00).

Reasumując stwierdzić należy, że brak stosownych dokumentów, stanowiących materiał dowodowy, a odnoszących się do sytuacji finansowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, za okres poprzedzający jej upadłość, czyniło bezzasadnym przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Istota bowiem opinii miało być ustalenie w jakim okresie poprzedzającym 18 października 1999 r. wystąpiły przesłanki do ogłoszenia upadłości tej spółki. Biegły nie jest uprawniony do gromadzenia materiału dowodowego, do poszukiwania dowodów na podstawie, których będzie w stanie opracować opinię w danej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu nadużycia przez pozwanych prawa poprzez powołanie się na zarzut przedawnienia należy wskazać, że zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W orzecznictwie dopuszcza się zastosowanie powyższej reguły również do zarzutu przedawnienia. Niemniej jednak strona powołująca się na art. 5 k.c. powinna wykazać jego zasadność poprzez przedstawienie stosownych okoliczności. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do stwierdzenia skuteczności powołania się strony powodowej na art. 5 k.c. Skarb Państwa wyjaśniając swoje stanowisko wskazał, że po uchyleniu układu pozwani nie interesowali się sprawami spółki (...). Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co już zostało wyjaśnione, wynika jednak, że pozwani (z wyjątkiem A. K.) w dniu uchylenia układu nie pełnili już od kilku lat funkcji członków zarządu ww. spółki. Nadto z analizy chronologii zdarzeń niniejszej sprawy wynika, że orzeczenie w przedmiocie uchylenia układu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zapadło 1 października 1999 r., a do ogłoszenia upadłości doszło 18 października 1999 r. (wniosek musiał zatem zostać złożony wcześniej). Z zeznań M. J. (1) wynikało, że wniosek o ogłoszenie upadłości złożyła sama spółka, zaś strona powodowa temu nie zaprzeczyła i nie przedstawiła dowodu na okoliczność przeciwną. Stąd w przekonaniu Sądu Okręgowego nie można było podzielić stanowiska Skarbu Państwa o nadużyciu przez pozwanych zarzutu przedawnienia.

W tych okolicznościach powództwo podlegało oddaleniu w całości, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

W punktach II-V sentencji Sąd Okręgowy postanowił o kosztach procesu, mając na względzie ogólną zasadę zwrotu kosztów postępowania – zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c.

Skarb Państwa, który w całości w niniejszym procesie przegrał, winien zatem zwrócić każdemu z pozwanych poniesione koszty procesu, w tym wynagrodzenie pełnomocników w kwocie 14.400 zł, ustalone zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) i odpowiednio opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804) według stanu na dzień wniesienia pozwu. Ponadto strona powodowa winna zwrócić pozwanym A. K., I. K. oraz W. M. (2) po 17 zł tytułem zwrotu opłat skarbowych od pełnomocnictw. W zakresie, w jakim wnioski strony pozwanej o zwrot kosztów obejmowały koszty dojazdu pełnomocników, odwołując się do tzw. kilometrówki, nie zostały one uwzględnione. Wskazać bowiem należy, że koszt stawiennictwa pełnomocników na rozprawie jest kwalifikowany jako koszt podlegający zwrotowi od przeciwnika procesowego, jednakże jedynie, gdy odpowiada kosztom rzeczywiście poniesionym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt III CZP 26/16, LEX). W żadnym zakresie nie naprowadzono choćby twierdzeń związanych z rzeczywistymi kosztami dojazdu pełnomocników do Sądu.

Mając powyższe na względzie należało orzec jak w sentencji.